

Sygn. akt **XXVII Ca 1860/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Fronczak (spr.)
Protokolant:	stażysta Kamila Abramczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. N.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 2 września 2020 r., sygn. akt I C 3514/19

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego punkcie pierwszym powództwo oddala i w punkcie drugim zasądza od D. N. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od D. N. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Sygn. akt XXVII Ca 1860/20

Transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia orzeczenia z dnia 4 lutego 2021r.

Z uwagi na to, że sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, a Sąd okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego stosownie do artykułu 505 z indeksem 13 paragraf 2 kodeksu postępowania cywilnego uzasadnienie ogranicza się do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Na wstępie należy zauważyć, że Sąd okręgowy uznał w znacznej mierze za poprawne i zasługujące na podzielenie i przyjęcie za własne dokonane przez Sąd rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące treści stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, okoliczności związanych z zawarciem, wykonaniem umowy i jej rozwiązaniem. Akceptacja sfery faktycznej kwestionowanego wyroku nie oznacza jednak, że Sąd odwoławczy podzielił również przeprowadzoną przez Sąd rejonowy ocenę prawną poddanego mu pod osąd roszczenia. Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie

w szczególności z uwagi na trafnie podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd rejonowy przepisu artykułu 385 z indeksem 1 paragraf 1 zdanie pierwsze kodeksu cywilnego, przez niezasadne stwierdzenie, że postanowienia umowne dotyczące opłaty dystrybucyjnej w omawianym przypadku i w warunkach występujących w tej sprawie spełniały znamiona abuzywności ustanowione wskazanym przepisem. Zgodnie z powoływanym artykułem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnionej indywidualnie nie wiążą go jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. To są niedozwolone postanowienia umowy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron w tym ceny lub wynagrodzenia jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i w tym miejscu należy zaznaczyć z, że Sąd okręgowy nie podziela poglądu skarżącego jakoby w przypadku opłaty dystrybucyjnej czy świadczenia wykupu przy umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym mielibyśmy do czynienia ze świadczeniem głównym. Kwestia ta odmiennie została już dostatecznie wyjaśniona i ugruntowana w orzecznictwie co potwierdza choćby 1 z ostatnio wydanych orzeczeń Sądu Najwyższego, a mianowicie uchwała z 17 lipca 2020 roku w sprawie o sygnaturze 3 CPZ 75 łamane przez 19. I idąc dalej, w realiach rozpoznawanej sprawy nie ulegało wątpliwości, że powódka działała jako konsument w rozumieniu artykułu 22 ze znacznikiem 1 kodeksu cywilnego. Kwestionowane przez powódkę postanowienia pochodziły z wzorca umowy, zaś pozwany nie wykazał, że były one indywidualnie z nim uzgodnione. Jednakże dalsze przesłanki określone w powyższym przepisie nie zostały zdaniem Sądu okręgowego, wbrew pogładowi Sądu rejonowego spełnione, co trafnie podnosi i argumentuje apelujący. Należy pamiętać, że tylko przy kumulatywnym ich wystąpieniu możliwe było uwzględnienie żądania powódki. Klauzula generalna wyrażona w artykule 385 prim paragraf 1 kodeksu cywilnego zawiera także dalsze przesłanki abuzywności, które obejmują sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Z dobrymi obyczajami kłóci się postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. W rozumieniu przedmiotowego przepisu chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące, a więc szczególnie doniosłe. Dokonując oceny czy dany warunek umowy posiada nieuczciwy charakter uwzględnić należy wszelkie okoliczności związane z jej zawarciem w tym także wiedzę i świadomość konsumenta co do przysługujących mu praw, jak również ciążących na nim obowiązków. Konsument zawierając z przedsiębiorcą umowę musi mieć pewność łączących strony postanowień umowy oraz jasność i świadomość płynących z tego konsekwencji. Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż w ocenie Sądu okręgowego w przedłożonej do akt sprawy całości dokumentacji dotyczącej umowy, która łączyła strony, w sposób jasny i przystępny przedstawione zostały zarówno zasady ponoszenia i ustalenia opłaty dystrybucyjnej jak i konsekwencje wcześniejszego rozwiązania umowy. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, a jej podstawowym celem było długoterminowe oszczędzanie przez ubezpieczającego pieniędzy. Ubezpieczający został jednoznacznie poinformowany o tym, że w przypadku wypowiedzenia umowy wypłacona będzie wartość polisy pomniejszona o niepobrany opłatę dystrybucyjną, a wcześniej pobrane kwoty z tego tytułu nie zostaną zwrócone. Wbrew ocenie Sądu rejonowego Sąd okręgowy stoi na stanowisku, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób także mówić o tym, że inkryminowane postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. Opłata za dystrybucję nie była rażąco wygórowana. Należy zauważyć, że była ona ustalona procentowo w odniesieniu do składki podstawowej, ale tu płatnej jednorazowo i wynosiła 6 koma 75 procenta łącznie, czyli w danym przypadku 16.875 złotych przy składce 250.000 złotych. Płatność opłaty została rozłożona na 3 lata przy czym wskazać też trzeba, że jak wynika z ogólnych warunków ubezpieczenia konkretnie paragraf 15 ustęp 1 opłata dystrybucyjna należna była w pewnej wysokości od dnia zawarcia umowy. Dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument musiał więc liczyć się z tym, że zawierając umowę poniesie opłatę za dystrybucję w części procentowej w takiej kwocie, niezależnie od tego kiedy umowa zostanie rozwiązana. Niesłusznie więc Sąd rejonowy, oceniając kwestię abuzywności postanowienia dotyczącego nałożenia obowiązku opłaty dystrybucyjnej, akcentuje kwestię dodatkowej opłaty, jakoby związanej z rozwiązaniem umowy przed upływem 3 lat. Nie ma też racji ów Sąd, odnosząc zatrzymaną przez pozwanego kwotę tytułem uzupełnienia opłaty dystrybucyjnej, do stanu środków rachunku powódki na datę rozwiązania umowy. Sąd Rejonowy pominął bowiem fakt, że w trakcie trwania umowy następowała już kilkakrotnie częściowa wypłata, co skutkowało zmniejszeniem wartości rachunku. W stosunku do całości wypłaconych środków przedmiotowa opłata nie stanowiła

ich 31 procent lecz nie przekroczyła 2 procent. W ocenie Sądu okręgowego brak wyjaśnienia sposobu ustalenia wysokości opłaty za dystrybucję nie pozwala też na przyjęcie, że postanowienie paragrafu 15 ogólnych warunków ubezpieczenia przewidujące taką opłatę pozostawało w sprzeczności z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interes ubezpieczającego jako konsumenta w myśl artykułu 385 prim paragraf 1 zdanie pierwsze kodeksu cywilnego. Sąd rejonowy nie wziął pod uwagę, że ze zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego nie wynikało, aby powódka na etapie zawierania umowy była zainteresowana wysokością kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z pośrednictwem ubezpieczeniowym. Powódka nie spotkała się zatem z odmową udzielenia jej tego rodzaju informacji, która mogłaby kwalifikować się jako naruszenie dobrych obyczajów. Wydaje się też, że kwota opłaty, która w danym przypadku wynosi 16.875 złotych nie powinna wydawać się wygórowaną, jeśli jej składniki, o których mowa w paragrafie 12 ustęp 1 punkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia odnieść do przeciętnych tego rodzaju kosztów na rynku. Zdaniem Sądu odwoławczego statuowana kwestionowanymi postanowieniami umownymi opłata dystrybucyjna nie była rażąco wygórowana, a tym samym nie odpowiada przykładowemu, niedozwolonemu postanowieniu umownemu wymienionemu w artykule 385 z, z indeksem 3 punkt 17 kodeksu cywilnego. W konsekwencji powyżej przedstawionego stanowiska Sąd okręgowy ostatecznie uznał, że w warunkach omawianej sprawy nie było podstaw do stwierdzenia, że zatrzymanie przez pozwanego kwoty dochodzonej pozwem nie miało uzasadnienia prawnego, bowiem postanowienia umowne, na podstawie których do owego zatrzymania doszło, jako nienoszące zmianom nieuczciwości były wiążące dla stron. Dlatego też powództwo rozpoznawane w tej sprawie winno zostać oddalone jako niezasadne. Mając to na względzie Sąd okręgowy działając na podstawie artykułu 386 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego odpowiednio zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie, rozstrzygnięcia o kosztach procesu zgodnie z normą artykułu 98 kodeksu postępowania cywilnego. O kosztach instancji odwoławczej orzeczono na podstawie artykułu 98 kodeksu postępowania cywilnego i właściwych norm Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.